

Protokół Nr 3/2017
z posiedzenia Komisji
Edukacji Publicznej, Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej
Kultury, Sportu i Turystyki
odbytego w dniu 04 maja 2017r.

Radni obecni wg. załączonej listy obecności.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia, zmiany w porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu Nr 2/2017 z dnia 14.03.2017r.
/projekt protokołu został umieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w bip.gminaklobuck.pl/ >Rada Miejska >Komisje Rady
-*Komisja Edukacji Publicznej, Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej, Kultury, Sportu i Turystyki,*
-*projekty protokołów z komisji, -projekt protokołu Nr 2/2017 z 14.03.2017r.*
3. Wypracowanie uzasadnienia do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia pisma (petycji) nauczycieli Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kłobucku.
4. Sprawy różne.

Ad.1

Przewodniczący Komisji T. Kasprzyk – otworzył posiedzenie Komisji Edukacji Publicznej, Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej Kultury, Sportu i Turystyki. Powitał wszystkich przybyłych na komisję.

Powitał również osobę upoważnioną do korespondencji w kwestii wskazanej w petycji nauczycieli Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kłobucku – Pana Sławomira Stefańskiego.

Stwierdził, iż na posiedzeniu jest obecnych 8 na 11 członków komisji. Zgodnie z § 42 ust. 3 Statutu Gminy Kłobuck, posiedzenie komisji jest prawomocne.

Odczytał proponowany porządek posiedzenia komisji.

Komisja Edukacji Publicznej, Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej Kultury, Sportu i Turystyki jednogłośnie przyjęła proponowany porządek posiedzenia.

Ad.2

Przyjęcie protokołu Nr 2/2017 z dnia 14.03.2017r.

/projekt protokołu został umieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w bip.gminaklobuck.pl/ >Rada Miejska >Komisje Rady -Komisja Edukacji Publicznej, Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej, Kultury, Sportu i Turystyki, -projekt protokołu z komisji, -projekt protokołu Nr 2 /2017 z 14.03.2017r.

Komisja Edukacji Publicznej, Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej, Kultury, Sportu i Turystyki, jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia.

Ad. 3.

Wypracowanie uzasadnienia do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia pisma (petycji) nauczycieli Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kłobucku.

Przewodniczący komisji T.Kasprzyk – przypomniał, że pismo z dnia 16.02.2017r. (wpływ do UM w dniu 17.02.2017r.) zostało zakwalifikowane jako petycja i zarejestrowane w Rejestrze Centralnym pod Nr OR.152.02.2017 (Nr sprawy RM.152.0012.2017).

Odczytał 4 pisma:

- z dnia 16.01.2017r. Rady Pedagogicznej SP Nr 1 w Kłobucku adresowane do Pana Burmistrza, do wiadomości: Rada Miejska, Komisja Edukacji Publicznej, Burmistrz Kłobucka, w załączeniu lista podpisów nauczycieli,

- odpowiedź Burmistrza (znak EK.4421.001.2017 z dnia 01.02.2017r.) na pismo EK.4421.001.2017 z dnia 16.01.2017r.,

- z dnia 16.02.2017r. adresowane do Komisji Edukacji Publicznej, przekazane do wiadomości:

* Pan Jerzy Zakrzewski - Burmistrz Kłobucka,

* Pani Alicja Janowska – Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Częstochowie,

* Pani Urszula Bauer – Śląski Kurator Oświaty,

* Pani Danuta Gosławska – Przewodnicząca Miejskiej w Kłobucku,

* Rada Miejska w Kłobucku.

W załączeniu do pisma podpisy nauczycieli SP Nr 1 w sprawie zmiany proponowanego wykazu ulic, należących do planowanych obwodów szkół, w związku z reformą edukacji.

- odpowiedź Burmistrza (znak EK.4421.006.2017 z dnia 23.02.2017r.).

Burmistrz J.Zakrzewski – w zasadzie trzeba postawić pytanie czy główne punkty tej petycji są nadal aktualne. Według niego już nie są. Z jednej strony została już podjęta uchwała o nowych obwodach szkolnych i wprowadzona w życie. Ponadto te obawy, które mieli nauczyciele uważa, że zostały rozwiane. Zapewne przedstawiciel nauczycieli Pan Sławomir Stefański wyrazi swoją opinię czy nauczyciele nadal podtrzymują swoje zarzuty czy też stały się one bezpodstawne, gdyż to autorzy pisma powinni się na ten temat wypowiedzieć. Natomiast w jego opinii te zarzuty przestały mieć jakkolwiek wartość, dlatego że w ogóle się nie potwierdziły. Przede wszystkim żaden z nauczycieli nie stracił pracy, co było głównym motywem tego pisma.

Przypomniał, że odbyło się odrębne spotkanie z nauczycielami Szkoły Podstawowej Nr 1 gdzie mieli możliwość zadawania pytań i rozwiania wszelkich wątpliwości dotyczących również tego pisma. Według jego oceny starano się wyjaśnić wszelkie wątpliwości, nie tylko zawarte w tym piśmie, ale udzielano również odpowiedzi na wszelkie inne pytania które otrzymano od nauczycieli, a z którymi komisja może się zapoznać. Uważa, że to co jest zawarte w tym piśmie w zasadzie nie znalazło potwierdzenia w rzeczywistości.

Pan Sławomir Stefański - rzeczywiście obawy nauczycieli na ten rok zostały rozwiane, ale rokowania tak jak w piśmie zostało to ujęte, zwłaszcza rocznik 2014 gdzie przewidziana jest liczba dzieci, które są w tym obwodzie tj. 23 osoby, jest mała. Podejrzewa również, że w związku z obwodami, które zostały ustalone, to w następnych latach ta liczba dzieci nie będzie się powiększała ze względu na rozkład demograficzny w naszym mieście. Wynika to z usytuowania tego obwodu w tzw. starej części miasta gdzie infrastruktura nie powiększa się. Tak jak zawarto w piśmie rokowania dla np. Szkoły Podstawowej Nr 3 są zdecydowanie lepsze. Martwią ich kolejne lata, nie rocznik 2010, 2011, 2012, 2013, bo takie mieli przedstawione dane demograficzne, tylko kolejne lata, które dla nich są pesymistyczne.

Burmistrz J.Zakrzewski – wyjaśnił, że pismo jakby odnosi się do spraw bieżących czyli do wprowadzania reformy w oświacie i ustalania obwodów szkolnych na rok 2017 / 2018, więc ta wypowiedź jest zaprzeczeniem tego pisma. Ustalając dzisiaj obwody kierują się demografią do 5 lat wstecz czyli dzieci już urodzonych. Nie ma możliwości sprawdzenia ile urodzi się dzieci za rok czy za 2 lata. Zwrócił uwagę na fakt, że w roku 2017/2018 w SP Nr 1 będzie 19 oddziałów, w SP Nr 2 – 16 oddziałów, w SP Nr 3 – 14 oddziałów, z czego ewidentnie wynika, że SP Nr 3 jest najbardziej zagrożona. Natomiast największe obawy ma SP Nr 1, która w tej chwili jest szkołą najbardziej liczną. W tym naborze, który został dokonany we wszystkich trzech placówkach są po dwa oddziały. Uważa, że ta obawa nie wynika z ilości dzieci, tylko z ilości oddziałów. Nauczyciele powinni więc docenić te działania gdzie udało się zachować pracę dla wszystkich nauczycieli. SP Nr 1 jest najbardziej bezpieczną szkołą, więc nie wie skąd założenie, że zostanie wygaszona. Osobiście nie ma takiego planu, ani zamiaru, więc nie wie skąd te obawy. Bez względu na to, ile będzie dzieci, a dzisiejsza demografia pokazuje że jest tendencja wzrostowa (jest więcej urodzeń), co pokazuje że jednak ta szkoła jest najbardziej perspektywiczną szkołą pod każdym względem.

Kolejnym atutem dla szkoły jest kwestia żłobka. Tak uważa również Kuratorium oświaty. Jeśli rodzice dziecka zaczną od żłobka, to będą chcieli aby to dziecko kontynuowało dalej naukę w tej szkole, w tym samym otoczeniu, budynku itd.

W jego ocenie, to pismo wyczerpało wszelkie wątpliwości i w zasadzie stało się bezprzedmiotowe.

Przewodniczący komisji T.Kasprzyk – uważa, że te obawy są wszędzie, w każdej szkole, szczególnie w szkołach wiejskich, gdzie za 2 lata też nie będzie trzeciej klasy gimnazjum i nie będzie praktycznie ponad dwóch etatów. Jest to jakby następstwem tych procesów

edukacyjnych. Druga sprawa to zniesiono obowiązek pójścia sześciolatków do pierwszej klasy, gdzie np. w Białej nie powstał oddział I klasy i za 2 lata tam nie będzie klasy czwartej i nie będzie trzeciej klasy gimnazjum. Też jest problem i są obawy nauczycieli .

Przewodnicząca rady D.Gosławska – z uwagi na to, że pismo z dnia 16.02.2017r. zostało skierowane do Pani Alicji Janowskiej – Dyrektora Delegatury Kuratorium Oświaty w Częstochowie oraz do Pani Urszuli Bauer – Śląskiego Kuratora Oświaty, zapytała jakie jest stanowisko tych instytucji.

Burmistrz J.Zakrzewski – instytucje te nie zajęły stanowiska, gdyż jest to w kompetencji organu prowadzącego. Jednak wcześniej prowadzone były rozmowy z Kuratorium na temat tego pisma w celu zasięgnięcia opinii. W Kuratorium została wyjaśniona kwestia złołka, podziału obwodów. Oczywiście pismo było skierowane do Kuratorium, więc Kuratorium odpowiedziało, że zgodnie z kompetencją organ prowadzący ma na to pismo udzielić odpowiedzi. Odpowiedź taka została udzielona (przewodniczący komisji ją odczytał).

Pismo jednak nie wyjaśnia dogłębnie wszystkiego, więc dodatkowo odbyło się spotkanie z nauczycielami. Poproszono o anonimowe pytania i przekazanie ich do Pani Dyrektor Szkoły. Osobno odbyło się spotkanie z nauczycielami i rodzicami gdzie poproszono o zadawanie pytań.

Nie będzie głębiej analizował tego pisma, skąd się wzięło, kto je redagował, na jakiej podstawie przytoczone zostały argumenty, że nie było na spotkaniach informacji o tym, że to rodzic decyduje do której szkoły chce posłać dziecko (zapis audio ze spotkania z rodzicami w Gimnazjum można odsłuchać), podczas którego była obecna Pani Urszula Bauer – Śląski Kurator Oświaty.

Jest również wyraźne zapewnienie Dyrektora Delegatury Kuratorium Oświaty w Częstochowie Pani Aliny Janowskiej że i tak rodzic zdecyduje do jakiej szkoły posłać dziecko. Jeżeli Kurator tak mówi, to znaczy że tak jest.

Wyjaśnił, że zawsze rodzic decyduje, bo nikt nie ma prawa decydować o czyimś dziecku. Należy wziąć pod uwagę, że dzieci z innych gmin chodzą do naszych szkół. Na chwilę obecną nikt nie jest w stanie przewidzieć że będzie mało czy więcej dzieci w naszych szkołach. Zadaniem organu prowadzącego i rady jest stworzenie takich warunków żeby dzieci z innych gmin chciały do naszych szkół chodzić, żeby promować szkoły i pokazywać ich atuty. Jest to też w pewnym sensie rola nauczycieli, nie tylko edukacyjna, ale żeby pokazać że ta placówka jest świetną placówką, dobrze wyposażoną, posiada dobrą kadrę pedagogiczną, co powinno przyciągać uczniów. Jeżeli jest więcej dzieci, więcej oddziałów, to nauczyciele mają pracę i szkoła ma więcej środków. Zrobiono bardzo dużo żeby te wątpliwości rozwiązać, a nikt nie jest przewidzieć co będzie za 5 lat.

Radna E.Kotkowska – niepokojące w tej petycji jest stwierdzenie mówiące że władze samorządowe faworyzują nowo powstającą Szkołę Podstawową Nr 3. Chciałaby się dowiedzieć, na czym polega ta faworyzacja. Z informacji wiadomo, że Burmistrz miał narzędzie którego mógł użyć nie licząc się z głosem rodziców i nakazać przeniesienie

oddziałów do nowo powstającej szkoły. Nie skorzystał z tego narzędzia dając możliwość wyboru placówki w której będą się uczyły dzieci nawet z różnych obwodów zgodnie z decyzją rodziców. Między innymi przez to powstały też tylko dwie klasy w SP Nr 3 (jedna siódma i jedna czwarta). Natomiast takie samo zdanie będą mieli rodzice przy kolejnych rocznikach, gdzie też będą decydowali do których szkół posłać dzieci. Może być tak, że te 23 dzieci w 2014r. których jest mniej statystycznie, one też wcale nie będą musiały trafić do SP Nr 1, bo może rodzice wybiorą zupełnie inną szkołę, nawet niekoniecznie w Kłobucku, bo mogą trafić do Częstochowy i poza Gminę Kłobuck. Uważa, że ten niepokój jest daleko idący, a tej faworyzacji SP Nr 3 w ogóle nie było.

Pan Sławomir Stefański - faworyzacja w głównej mierze wynika z perspektyw rozwojowych dla obwodu SP Nr 3 i tylko z tego tytułu wynikają te obawy.

Ale są jeszcze lata 2015, 2016 gdzie dane można ewentualnie przedstawić i omówić. Nie chodzi o 2017 rok, bo wiadomo że nikt nie jest w stanie przewidzieć liczby urodzeń. Również dużym niepokojem jest sprawa wynikająca z tego projektu. Każdy z nauczycielki doskonale wiedział, że liczba oddziałów w SP Nr 1 powinna się zwiększyć. Skąd w takim razie dyrektor szkoły przedstawił w projekcie 4 osoby do zwolnienia. Stąd dalej konsekwencją kolejne obawy nauczycieli, co będzie w latach następnych.

Radna E.Kotkowska – tak jak wyjaśnił Burmistrz, zwolnień żadnych nie będzie.

Szkoły w ramach wspólnych dyskusji poprzyjmowały nauczycieli z innych szkół żeby uzupełnić etaty i zapewnić prawidłowe funkcjonowanie i uniknąć między innymi zwolnień nauczycieli.

Zapytała, czy SP Nr 1 również przyjęła nauczycieli z innych szkół.

Pan Sławomir Stefański – z tego co się orientuje to nauczyciele z innych szkół mają uzupełnione etaty w SP Nr 1

Jednakże projekt organizacyjny został przedstawiony bardzo pobieżnie i nauczyciele nie mają jeszcze takiej pełnej informacji, kto i w jakiej ilości będzie miał uzupełniony etat.

Burmistrz J.Zakrzewski – jeśli chodzi o rok urodzenia, to :

w 2015r. jest 30 dzieci czyli muszą być 2 oddziały klasy pierwszej,

w 2016r. „ 35 dzieci „ 2 oddziały klasy pierwszej,

więc nie ma obawy że będzie mniej oddziałów.

Należy jeszcze wiedzieć, że w SP Nr 1 jest 19 oddziałów i 16 klas. Cały czas jest mowa o dwuzmianowości, a nauczyciele chcą jeszcze więcej dzieci i więcej oddziałów w szkole. Wobec tego zapytał, gdzie jest komfort nauki, możliwość korzystania z sal dydaktycznych i pracowni, w które szkoła powinna być wyposażona. Tak więc, to też trzeba brać pod uwagę. Nie jest to tylko kwestia, aby było jak największą ilość dzieci, aby nauczyciele zachowali pracę, ale żeby był ten komfort nauki dziecka. Rodzic decydując się na szkołę, decyduje się też na komfort nauki dziecka w tej szkole, bezpieczeństwo itd. Wiele elementów jest branych pod uwagę. Uważa, że te obawy na pewno nie są potwierdzone, bo jeżeli mówimy o obwodach to zawsze są przynajmniej te 2 oddziały klas pierwszych w każdej ze szkół i to co się udało wprowadzić w roku

2017 / 2018.

Następny argument który mówił, że było tyle zwolnień. Trzeba znać mechanizmy przygotowywania arkuszy organizacyjnych.

Każdy dyrektor placówki miał przeanalizować stan nauczycieli, którzy mają etat w danej szkole i zrobić rzetelnie i uczciwie taką analizę.

Wiadomo, że wzbudziło to kontrowersję. Jednak uważa, że uczciwie było pokazać przez Panią Kurator, jaka jest sytuacja. Nie można ukrywać, że mogą być problemy. Podkreślił, że to jest najczarniejszy scenariusz, o czym mówił na spotkaniu z rodzicami, czyli sytuacja gdzie będzie mało dzieci, nie będzie takich naborów jak chcemy, nie będzie takiego podziału i nauczyciele mogą stracić pracę. Należy wziąć pod uwagę, że nauczyciele nie stracili pracy nie dlatego, że się dyrektorzy pomylili, tylko dlatego że część godzin się skończyła nauczycielom którzy dorabiali sobie w naszych szkołach, skończyły się 1,5 etaty i nadliczbowe godziny i dlatego uchroniono te etaty. A nie dlatego że dyrektorzy się pomylili. Ze SP Nr 1 przeszło 2 nauczycieli do Gimnazjum i nauczyciele przedmiotów uzupełniają zajęcia w SP Nr 1 i Nr 2 i w innych placówkach, bo nie bierze się pod uwagę tylko szkół kłobuckich, ale wszystkie placówki w całej gminie. Takie obawy są wszędzie. Arkusze organizacyjne wszystkich szkół musiały być tak zrobione, że tam gdzie brakowało jakiś godzin, udało się je uzupełnić, a jeszcze dodatkowo dopełniono etaty 3 nauczycielom ze szkół średnich.

Uważa, że jest to bardzo dobre rozwiązanie. Nikt nie stracił pracy. Został sprawiedliwie podzielony system ilości godzin w szkołach, każdy praktycznie ma etat. Należy zaznaczyć, że w sierpniu i tak się to wszystko zburzy, bo są aneksy.

Na tą chwilę arkusze organizacyjne, zostały zaopiniowane pozytywnie przez związki zawodowe.

Pan Sławomir Stefański - intencją nauczycieli ze SP Nr 1 nie jest przeszkadzanie, czy zwiększanie uciążliwości pracy. Każdy jednak posiada pewne obawy. Jeśli chodzi o etaty, to nie wie skąd te informacje, ale w SP Nr 1 od 10 czy 15 lat jest ogólnie etat dla nauczyciela, sporadycznie może się zdarzyć że nauczyciel religii ma trochę więcej, ale są to przypadki indywidualne. Nie znał, podobnie jak inni nauczyciele ze SP Nr 1 tych danych z lat 2015, 2016. Osobiście te dane go uspokoiły ale nie ucieszyły, bo jak wiadomo to rodzic decyduje do której szkoły dziecko zostanie posłane.

Przewodniczący komisji T.Kasprzyk – potwierdził to, co mówił Burmistrz, że byli tacy nauczyciele którzy mieli 6, 7 godzin ponadwymiarowych. W efekcie dyrektorzy wszystkich szkół na spotkaniu uzgodnili między sobą komu ile godzin brakuje i sprawiedliwie je podzielili. Część nauczycieli może jest niezadowolona, bo musi pracować np. w dwóch szkołach, czasami trzech, ale te etaty mają.

Uważa, że na tą chwilę zostało to dobrze rozwiązane.

Burmistrz J.Zakrzewski – zwrócił uwagę, że czasami w jednym miesiącu jest 240 godzin ponadwymiarowych. Więc jak to się dzieje, że nauczyciele boją się o etaty i brakuje godzin. Uważa, że trzeba to wyeliminować. Chce, żeby było uczciwie i sprawiedliwie i aby każdy miał ten etat.

Zaznaczył, że nie planuje się żadnych przyjęć, chyba że faktycznie nie będzie przedmiotowca i wtedy nie ma wyjścia. To powinno też nauczycieli uspokoić, bo jeżeli nie planuje się przyjęć, a będą na pewno odejścia z różnych przyczyn: emerytalnych, zdrowotnych, losowych itd. , to choćby tych dzieci było mniej to i tak zachowają tą pracę. Uważa, że wszystko idzie w dobrym kierunku, szkoły są wyposażane w najpotrzebniejsze rzeczy. W tej chwili musimy przesunąć na sesji ok. 200 tys. zł na wyposażenie pracowni w SP Nr 1 i Nr 2, w Gimnazjum trzeba dostosować szkołę do potrzeb pierwszych klas. Więc są to środki które trzeba znaleźć. Kuratorium nie mówi nic na ten temat, że będziemy mieli to w subwencji.

Przewodnicząca rady D.Gosławska - uważa, że na tej komisji powinno się raczej przedstawiać takie argumenty aby Pan Sławomir Stefański był przekonany, że to co usłyszał podczas tej komisji jest prawdą i to przekaże nauczycielom.

To, że nauczyciele ze SP Nr 1 złożyli petycję, to wcale nie oznacza że za chwilę takiej petycji nie złożą nauczyciele z innych szkół. Nauczyciele nie są przekonani do tych argumentów.

Obwody są już utworzone, ale powiedzenie że nie są one na zawsze utworzone, jest dobrą informacją. Nie jest tak, że utworzono obwody i one będą na zawsze.

Petycja faktycznie jest rozpatrywana trochę za późno, bo po podjęciu uchwał przez Radę Miejską. Również faktem jest to, że są kryteria przyjęć spoza obwodu. Ale nie całkiem jest tak, że to tylko rodzic decyduje.

Jej stanowisko było takie, żeby tych kryteriów było jak najmniej. Właśnie o to chodzi, aby zachęcać uczniów spoza gminy do nauki w naszych szkołach.

Najbardziej zależy na tym, żeby jak najbardziej sprawiedliwie zostały podzielone nie ulice, tylko właśnie dzieci, żeby nauczyciele mieli pracę, niekoniecznie w 3 szkołach, może w jednej. Jeśli się wdraża reformę, to jest to bardzo trudne. Trzeba być jednak bardzo ostrożnym przy używaniu takich określeń np. dotyczących zwolnień. Padły konkretne liczby zwolnień, opinia publiczna takie informacje otrzymała, stąd te obawy. Dzisiaj słyszy się, że nie będzie zwolnień. Czy trzeba było tak drastycznie o tym mówić. Może nie było potrzebne mówienie o tym, że tyle osób będzie zwolnionych. Wszystko to jeszcze potęguje niepokój nauczycieli z każdej jednej szkoły.

Więc ta rzetelna wiedza, uspokojenie nauczycieli oraz przekonanie że rzeczywiście w szkołach będzie w miarę dobrze, to jest dzisiejszym zadaniem komisji. Natomiast w momencie gdy się okaże że któraś z tych szkół byłaby zagrożona, można te obwody zmienić. Uważa, że to jest właśnie taką ideą, która powinna przyświecać.

Burmistrz J.Zakrzewski – odpowiedział, że uchwałę podejmuje Rada, a do Burmistrza należy jej realizacja. Obwody są na dany rok i będzie istniała możliwość ich zmiany. Jeśli np. powstanie nowa ulica, to automatycznie obwód musi być zmieniony. Największe obawy miało Gimnazjum i nauczyciele obawiali się, że utracą pracę, a mimo wszystko nie pisali pism. Na zorganizowanym spotkaniu ze wszystkimi nauczycielami było tłumaczone, że będzie wszystko robione, aby nauczyciele nie stracili pracy.

Praktycznie każda szkoła mogła napisać takie pismo, ale tego nie zrobiła. Zrobiła to tylko jedna szkoła SP Nr 1. Rozumie obawy, ale uważa że poszło to w złym kierunku.

Nie zgodzi się z tym, że nie można przedstawiać czarnego scenariusza. Uważa, że uczciwość tego wymaga. Wszystkie szkoły podały takie informacje według ich opinii, ewentualnych wyliczeń i prognoz. Taki miał obowiązek, aby przekazać te dane. Natomiast gdyby tego nie ujawnił, to zapewne byłyby zarzuty że celowo ukrywa tą sytuację.

Uważał, że uczciwie jest przedstawić tą sytuację. Ale też po to było to spotkanie z nauczycielami, aby ich uspokoić i wyjaśnić, że będzie robione wszystko, aby tych zwolnień nie było a nauczyciele utrzymali miejsca pracy w całej gminie nie tylko w jednej szkole tym bardziej, że nauczyciele muszą dopełniać etaty w innych szkołach. Poprosił aby nie rozwijać rywalizacji między szkołami aby środowisko było spójne i skonsolidowane. Osobiście uważa, że mamy świetnych pedagogów i należy wszystko uczynić aby tą kadrę zachować. Niemniej jednak nie pozwoli, aby nauczyciel mający pełny etat w Częstochowie dopełniali go kolejnymi godzinami w naszej szkole, podczas gdy nasi nauczyciele nie mają pełnych etatów.

Rozwiązania, które daje nam ustawa, gdzie musi być zgoda dyrektora szkoły na dodatkową pracę w innej placówce, dała nam te możliwości. Sytuacja ta została wykorzystana i dlatego uchroniono miejsca pracy.

Uważa, że w kwestii petycji zostały wyczerpane wszelkie wątpliwości.

Przewodnicząca rady D.Gostawska - osobiście w swojej pracy zawodowej przechodziła trudne reformy, gdzie pracownicy byli zwalniani, więc wie, że trzeba być bardzo precyzyjnym szczególnie, gdy się mówi o utracie pracy.

Mając na uwadze, że zostanie zwolnionych tyle osób zastanawia się czy nie zaistniała jakaś pomyłka w podanych danych. Informacja o liczbie zwolnionych nauczycieli dawała dużo do myślenia. Byłoby to wręcz niemożliwe, żeby tyle nauczycieli odeszło. To też zainspirowało nauczycieli do napisania tej petycji. Zapewne wszystkie wyjaśnienia o których była mowa na tej komisji zostaną przekazane nauczycielom. Nie wiadomo jednak, czy nauczyciele z innych szkół też będą uspokojeni.

Uważa, że słusznie burmistrz zrobił. Nie wyobraża sobie że Burmistrz postąpi inaczej i zdecyduje o przeniesieniu całego oddziału, ale są kryteria do przyjęcia spoza obwodu. Poprosiła aby Burmistrz przekazał właśnie taką intencję, że zrobi wszystko w tym temacie.

Burmistrz J. Zakrzewski – odpowiedział, że te dane nie zostały podane celowo aby wystraszyć nauczycieli.

3 nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego i 1 języka polskiego w SP Nr 1 = 4 nauczycieli do zwolnienia którym braknie etatów,

Gimnazjum – 4 nauczycieli dyplomowanych przedmiotowców, 2 mianowanych – rok 2017/2018

Dane dotyczące zwolnień nauczycieli zostały podane przez dyrektorów szkół, którzy wyliczyli skutki finansowe reformy łącznie z adaptacją pomieszczeń i ewentualnymi zwolnieniami. Natomiast obowiązkiem burmistrza było przedstawienie tych danych, a co później z tym zrobi to jest jego decyzja oraz Rady.

Dlatego po ujawnieniu tych danych zorganizował celowo spotkanie z nauczycielami,

aby ich uspokoić. Nie udało mu się tego zrobić jeśli chodzi o nauczycieli SP Nr 1. Natomiast wszystkie działania pokazały, że to właśnie Burmistrz miał rację, a wszyscy nauczyciele zachowali pracę.

Przewodniczący Komisji T. Kasprzyk – dodał, że nauczyciele mają skończone po dwa, trzy czasami cztery kierunki. W efekcie odbyły się spotkania dyrektorów wszystkich szkół gdzie była możliwość do przeprowadzenia takich zmian, aby każdy nauczyciel zachował pracę.

Burmistrz J. Zakrzewski – uzupełnił, że prace nad opracowaniem arkuszy organizacyjnych trwały bardzo długo. Odbyło się 5 spotkań, ale zostały utrzymane wszystkie etaty, nikt nie stracił tej pracy. Arkusze były kilkakrotnie poprawiane. Zostało zrobione bardzo dużo dobrej pracy, żeby utrzymać te etaty. Udało się to poprzez różne rzeczy. Między innymi będą dzielone oddziały w szkołach na grupy przedmiotowe.

Pan Sławomir Stefański – zaznaczył, że napewno znajdą się osoby, których nie będzie satysfakcjonowało takie zapewnienie. Wyjaśnił, że faworyzowanie SP Nr 3 wynika z lat wcześniejszych. W poprzednich latach to w SP Nr 1 w stosunku do liczby dzieci było najmniej zatrudnionych pracowników obsługi i opiekunów świetlicy. 2,5 etatu obsługi na tak dużą szkołę, to wydaje się trochę za mało. W tej chwili zwiększyło się to.

Radna E. Kotkowska – uważa, że dane, o których mówi przedmówca nie są tak do końca prawdziwe, ponieważ trzeba wziąć pod uwagę dodatkowe elementy w SP Nr 3, jak np. konieczność utrzymania hali sportowej. Jest to ogromny obiekt do utrzymania przez 7 dni w tygodniu nawet w soboty i niedziele.

Pan Sławomir Stefański – zwrócił uwagę, że szkoła w Libidzy jest porównywalna w stosunku do SP Nr 1 i tam jest dużo więcej zatrudnionych osób obsługi i opiekunów w świetlicy.

Radna E. Kotkowska – zwróciła uwagę, że w piśmie jest mowa o faworyzowaniu Szkoły Nr 3.

Pan Sławomir Stefański -wyjaśnił, że to faworyzowanie odnosi się do innych szkół gminnych.

Burmistrz J. Zakrzewski – uważa, że to też nie odzwierciedla każdej ze szkół, dlatego że nie w każdej szkole jest etat tzw. Stopki, są dowozy dzieci do szkoły, gdzie opiekę sprawują właśnie pracownicy obsługi. Najlepszym rozwiązaniem byłoby pogrupowanie etatów: ile jest sprzątaczek, woźnych czy konserwatorów.

Przedstawił ilość etatów w poszczególnych szkołach:

-Szkoła Podstawowa Nr 1 - 10,5 etatu,

-Szkoła Podstawowa Nr 2 - 10 etatów,

- Gimnazjum (SP Nr 3) - 14 etatów,
- ZS w Libidzy - 7 etatów ze stopką,
- ZS w Białej - 5 etatów bez stopki,
- ZSP w Łobodnie - 5 etatów,
- ZSP w Kamyku - 8,13 (na 2 placówki: przedszkole w Nowej Wsi i Kamyk)

Radna E. Kotkowska - zapytała w odniesieniu do zwolnień nauczycieli. Zakładano po dwie klasy siódme i po dwie klasy czwarte w SP Nr 1 i SP Nr 2 . Część dzieci przeszło do SP Nr 3 i zostały stworzone oddziały po jednej klasie. Nieoficjalnie wie że Burmistrz nie zmniejszył ilość etatów w SP Nr 1 i SP Nr 2 , więc pytanie czy zostały stworzone jakieś redukcje czy też pozostała taka sama ilość oddziałów.

Burmistrz J. Zakrzewski – wyjaśnił że zmniejszeniu uległa ilość oddziałów, będzie tylko podział na grupy. Etaty zostały zachowane.

Wyjaśnił, że cała sztuka utrzymania etatów w Gminie Kłobuck ponad 200 nauczycieli polega na równomiernym rozłożeniu ciężaru ilości godzin i etatów, żeby wszyscy mieli pracę. Takie było zadanie. Udało się to zrobić, że w niewielu przypadkach dopełnia się etaty w trzech szkołach, w wielu przypadkach w dwóch szkołach. Rzadko się zdarza, żeby w jednej szkole mieć etat, bo czasami nie ma tyle godzin w danym przedmiocie . Nie wszystkie godziny można uzupełniać w świetlicy. Zwiększona została ilość etatów na świetlicy w SP Nr 1 , co też pokazuje, że chce sprawiedliwie dzielić tym dobrem.

Przewodniczący Komisji T. Kasprzyk – uważa, że uzasadnienie musi iść w jakimś kierunku, czy petycja jest zasadna czy nie. Zaproponował głosowanie, aby na kolejnym posiedzeniu komisji mógł przedstawić projekt uchwały wraz z uzasadnieniem celem przegłosowania.

Burmistrz J. Zakrzewski – zapytał Pana Sławomira Stefańskiego, czy przedstawione wyjaśnienia i odpowiedzi w czasie tej dyskusji rozwiewają większość wątpliwości.

Radny J.Puchała - uważa, że jeżeli ktoś zdecydowanie jest przeciwny temu albo też nie zdadza się, to czy jest możliwość odsłuchania dzisiejszej dyskusji przez taką osobę.

Przewodniczący Komisji T. Kasprzyk - odpowiedział, że będzie istniała możliwość zapoznania się z protokołem z posiedzenia dzisiejszej komisji. Ponadto protokół będzie umieszczony w BIP na stronie internetowej Urzędu Miejskiego.

Radna D. Gosławska – wyjaśniła, że od petycji nie ma odwołania, ponieważ petycja tym się różni od skargi że nie ma dwu instancyjności, czyli to jaka będzie decyzja nauczyciele będą musieli przyjąć do wiadomości i nie mogą dalszych kroków podejmować. Natomiast dzisiaj nie chodzi o to, aby powiedzieć że petycja jest niezasadna ale o to aby nauczyciele zrozumieli że tamten czas kiedy pisali petycje był trochę inny, a dzisiaj się ta rzeczywistość zmieniła.

Uważa, że nauczycieli należy bardziej przekonać, że rzeczywiście ta reforma pójdzie w takim kierunku, że nikt szkodzić im nie będzie. W imieniu Rady zapewniła, że będzie w tym kierunku pracowała, żeby było jak najlepiej.

Zwróciła uwagę, że Burmistrz wyczerpująco udzielił odpowiedzi, która powinna wyjaśnić wiele wątpliwości. Stwierdziła, że przynajmniej w tej kadencji nie ma takich zagrożeń.

Burmistrz J. Zakrzewski – dodał, że bez względu na złożoną petycję nadal będą czynione starania aby reforma została wprowadzona w jak najlepszy możliwy sposób. Uważa, że to co zostało dotychczas zrobione nie jest może bliskie ideału. Zaznaczył, że Gmina Kłobuck jest jedyną gminą w powiecie kłobuckim, gdzie wogóle zorganizowano spotkania z rodzicami i nauczycielami. Uważa, że to też powinno pokazać że jest wola na prowadzenie rozmów, wyjaśnień co też powinno być zauważone.

Zaapelował do nauczycieli, że jeżeli mają wątpliwości, to należy się spotykać i dyskutować o sprawie.

W tej chwili temat jest już rozstrzygnięty, bo reforma została już wprowadzona i nie ma drogi odwrotu.

Uważa, że wszystko zostało zrobione możliwie jak najlepiej, etaty zostały zachowane.

Przewodniczący komisji T. Kasprzyk – poddał pod głosowanie stanowisko komisji w jakim kierunku formułować uzasadnienie petycji.

*/za zasadnością petycji głosowało - 0 radnych ,
przeciwnych uwzględnieniu - 6 radnych , wstrzymały się od głosu - 3 osoby/.*

Ad. 4.

Sprawy różne.

Nie wniesiono

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia, Przewodniczący Komisji Edukacji Publicznej, Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej, Kultury, Sportu i Turystyki T.Kasprzyk zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczył: Tomasz Kasprzyk

Protokołowała: Danuta Kowalik